

Za twórczość on-line należy się godziwa zapłata

Treści kultury przynoszą ogromne finansowe zyski właścicielom internetowych platform.
Do twórców tych treści trafiają jednak zaledwie grosze

To tak zwany „transfer of value”

O CO CHODZI?

Istnieją dwa typy dostawców treści kultury w sieci. Wszystkich powinny obowiązywać te same reguły prawa autorskiego, niestety tak nie jest. Zakłóca to rynek, dzieląc go pomiędzy

dostawców usług, którzy zapewniają dostęp do treści globalnych lub zamieszczanych przez użytkowników

ponad **600 mln** aktywnych użytkowników miesięcznie

YouTube



dostawców usług cyfrowych (DSP), którzy umożliwiają dostęp do licencjonowanych treści

Spotify DEEZER NETFLIX

ponad **60 mln** aktywnych użytkowników miesięcznie

Te dominujące na rynku platformy błędnie twierdzą, że pełnią jedynie rolę technicznych pośredników, a jako tacy - zgodnie z założeniami „bezpiecznej przystani” UE - nie są zobowiązani do wypłaty twórcom uczciwych wynagrodzeń



DSP przestrzegają zasad i płacą za treści, do których umożliwiają dostęp. Rywalizując bezpośrednio z pozostałymi dostawcami, mają do czynienia z nieuczciwymi i nieefektywnymi warunkami panującymi na rynku

JAK TEMU ZARADZIĆ?

Poprawiając obowiązujące w krajach Unii Europejskiej przepisy tak, by platformy internetowe dostarczające treści nie mogły dłużej unikać odpowiedzialności za łamanie prawa autorskiego

REZULTATEM BĘDZIE

Uczciwy podział wpływów dla twórców

Zrównoważony rynek dla dostawców

Więcej innowacyjności i bogatsza oferta dla użytkowników